Nr. 29. **Cena 3 kop.** Na stacjach kolejowych 5 kop. **Rok III.**

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny. społeczny i literacki.

Sroda, dnia 5 lutego 1913 r.

Redakcja i administracja **„Now. Kurjera Łódzkiego“** mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny **„Łódź Kurjer“**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

Cena ogłoszeń: I-sza strona **50** kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane **50** kop. nekrologi i reklamy **15** kop., ogłoszenia zwyczajne **10** kop. Drobne ogłoszenia **1½** kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lecha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzl i S-ka.

Teatr Polski Dziś wiecz. **„WIEK MIŁOŚCI“** Jutro wiecz. **Poeci się żenią**
CEGIELNIANA 63.

Teatr Popularny Dziś wiecz. **„Pani Walewska“** Jutro wiecz **Żonaty kawaler**
przy ul. Konstantynowskiej № 16

W dniu 7 b. m. w TEATRZE POPULARNYM z okazji 40-letniej pracy literackiej i społecznej
STANISŁAWA ŁAPIŃSKIEGO
Redaktora „Rozwoju“
odbędzie się **uroczyste przedstawienie,** na którem odegraną zostanie 4 aktowa komedja czcigodnego jubilata p. t. **„Kolejarze“** Pozostałe bilety są do nabycia w cukierni Urlichsa (róg Piotrkowskiej i Zielonej) codziennie od godz. 10—1 popoł. a w dzień przedstawienia rano w cukierni Ulrichsa, wieczorem od 5-ej w kasie Teatru Popularnego. 2—1

Ogłoszenie.
Niniejszym podajemy do wiadomości, że inkasent nasz
Władysław Kieszkowski
nie pracuje już u nas i wobec tego nie jest upoważniony do inkasowania naszych należności.
Jednocześnie zwracamy uwagę, że jedynie po przedstawieniu wydanych inkasentom pełnomocnictw, mogą być im wypłacone nasze należności.
Elektrownia Łódzka.
r. 448—3 **Zarząd Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia z 1886 r.**

NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK usuwa **piegi, pryszcze, opaleniznę, wągry, czerwonoc twarzy i wszekie plamy**
Pasta do twarzy
wynalazku aptekarza
Jana Niwińskiego.
dla uniknięcia naśladownictwa, każde pudełko zaopatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy
Jan Niwinski.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych perfumerjach.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.
—o—
Sroda, 5 lutego 1913 r.
Dziś: Agaty P. M.
Jutro: Tytusa B. M.

Iza Moszczeńska.

Wykształcone w duchu wieku kobiety stają się dynamiczną potęgą rozwoju narodu, wzrostu jego potęgi duchowej. — Mając subtelniej rozwiniętą intuicję, takie kobiety wnoszą w stosunki życiowe pierwiastek humanitaryzmu, harmonizującego z najnowszymi wykładnikami wiedzy i rozwoju politycznej organizacji państwa. — Znika w myśli i czynie kobiety należycie wychowanej i wykształconej mdły sentymentalizm, znika dylentantyzm ze sfery pracy myślowej, i wzbogaca się orjentacja w konglomeracie zjawisk politycznych i historycznych. — Atawistycznie nieśmiała kobieta starego autoramentu — przez wiedzę i poznanie ducha czasu — zmusza mężczyznę do rachowania się z nową kobietą, przemawiającą doń językiem myśli spółczesnej, zmusza go do uszanowania w niej człowieka, składającego na ołtarzu bólu macierzyństwa ofiarę życia dla piękna i blasku życia przyszłych pokoleń.

Kobieta polska, pomimo wysoce skostniałej formy życia rodzinnego i społecznego, pomimo bezwzględności Kodeksu i Obyczaju, zachowała więcej samodzielności, niż np. kobieta-niemka, a nawet angielka. Zawsze ona — pośrednio lub bezpośrednio, walczyła o prawo głosu nie tylko w rodzinie, lecz i na widowni publicystycznej.

Po epoce pozytywizmu ruch emancypacyjny kobiet, pod wpływem dzieł Orzeszkowej, Zapolskiej, Moszkowskiej, Ostoji, Hajoty, — przybrał nowy charakter. — Dąży on *ku uświadomieniu* kobiety pod względem poznawania swych zadań *wychowawczyni* i członkini społeczeństwa.

Najzdolniejszą wyrazicielką tego ruchu jest znana publicystka — Iza Moszczeńska.

Pierwsze kroki publicystyczne rozpoczęła ona w „Dzienniku Poznańskim“ (razem z Rabskim).

Była to doskonała szkoła publicystyczna w epoce walki po kulturkampfie — lud szląski ją budził... Rośli w siłę ojcowie przyszłych wrześniaków, Grzymałów. Partje parlamentarne zaczęły rachować się z głosami poznańczyków. Słowo „Dziennika poznańskiego“ zaczęło mieć posłuch. Moszczeńska wtenczas młoda mężatka, obarczona dwojgiem maleństw, borykając się z biedą literalną, oczekiwała chwili, gdy dzieci usną i siadała do pracy: pisała artykuły, tłomaczyła naukowe dzieła, obmyślała odczyty,— wysyłała korespondencje.

Po opuszczeniu „Dziennika Poznańskiego“ Moszczeńska przeniosła się do Warszawy, gdzie szybko zorjentowała się z warunkami dzielnicy i zaczęła znów pracować, szerzyć wśród postępowego odłamu społeczeństwa nowe ideologje pedagogów skandynawskich, belgijskich i angielskich. W wirze pracy dziennikarskiej nie przestawała śledzić za polityką i życiem narodów kulturalnych. W ciągu kilku lat Moszczeńska przyswoiła literaturze ojczystej kilka przekładów najcelniejszych dzieł niemieckich i skandynawskich anbarów.

Moszczeńska przyłączyła swój głos do głosu młodych abstynentów, propagujących czystość płciową — Jej zdaniem stary system „nieuświadamiania“ wytwarza fałszywy, zewnętrzny puryzm tylko w uświadomieniu *naukowem* i umiejętnem, daje się młodości oraz do walki z namiętnością i chorym społeczeństwem, tolerującym prostytucjonizm urzędowy. Zdanie Moszczyńskiej, zwłaszcza w epoce wieców, — wywołało wielką wrzawę i napaści na nią organów klero-narodowych. Nawet niektórzy postępowcy, zajęli nieprzychylną postawę. Wtenczas Moszczeńska szeregiem nowych broszur i popularnych odczytów, oraz potęgą wymowy, śmiało obroniła swe tezy.

W latach 1905 — 1908 Moszczeńska zwiedziła wszystkie miasta Królestwa, prostując odczytami fałszywe poglądy na sprawę kobiecą i wychowawczą. Tłumy słuchaczy oblegały gmachy, w których brzmiało słowo apostołki wyzwolenia duszy kobiety...

Powodzenia Moszczyńskiej, jak to zwykle u nas bywa, wywołały histeryczną furję Jeleńskich i prawicowców z obozów, „Roli“, „Biesiady Literackiej“ itp. pism. Nazywano ją wulgarnie „Izą Rozwydrzańską“, „Sorką“, „najmilszą Izraela“, „Zaprzanką-żydówką“ itp. Nazwisko jej zawsze łączono z Konopnicką, o której np. odzywano się jako o „szerzycielce rozwiązłości“. Szczególniej zawzięcie atakował Moszczeńską ks. Majewski z Wilna. Zawsze w swych enuncjacjach, drwił z niej, że tęskni do wolnej miłości, do ślubów wolnych, do kultu ciała.

Podobnież zachowywali się i niektórzy postępowcy—*zazdroszczący* autorce jej powodzenia na mównicy.

Moszczeńska rzadko odpowiadała swym przeciwnikom, ale jeżeli zdecydowała się na odpowiedź, to smagnęła nielitościwie! Źle się czuł ten „kto odczuł ostrze jej silnej satyry!

W r. 1907—8 Moszczeńska kierowała „Prawdą“ — jako organem Zjednoczenia Postępowego. Była to świetna epoka pisma. Atoli Moszczeńska musiała ustąpić wobec niemożliwie krępujących ją warunków pisma, subwencjonowanego przez kłócących się partyjników.

Pomiędzy latami 1901 — 1912 Moszczeńska zasilała wszystkie ówczesne postępowe pisma o marce wyraźnie demokratycznej i otwarcie antyklerykalnej. Wielka publicystka znała znakomicie tę kwestję i choć rzadko zabierała głos, — pisała rzeczy, druzgocące przeciwnika.

Podczas pierwszego napięcia sytuacji bałkańskiej, Moszczeńska napisała szereg olśniewających artykułów, wykazując olbrzymie jasnowidztwo polityczne i gruntowną znajomość konstytucjonalizmu spółczesnego.

Wojnę w roku 1912 — 1913 Moszczeńska już przepowiadała w swym kółku (w r. 1908) i, jak obecnie widzimy, jej wyrachowania były prawie nieomylne.

Kto zna bliżej Moszczeńską — ten dopiero może ocenić znaczenie kultury dla kobiety zdolnej i szlachetnej. Moszczeńska żyje tylko z pióra, kształcąc dwoje dzieci wyłącznie swoją pracą.—Dla niej niema czasu na rozrywki, i t. zw. zabawy — skromna w ubraniu, bezpretensjonalna, bezwzględnie łagodna, dobra, — umie jednak nakazać powszechny szacunek. Moszczeńska potępia dyletantyzm kobiety i brak zdania i samodzielności w życiu. — Nie rozumie jednak wolności jako nadużycia woli, jako próby dogadzania swym dziwactwom. — Domagając się wolności uczucia i wyboru mężczyzny, Moszczeńska nienawidzi rozwydrzenia flirtujących postępówek, — szukających w podnieceniu mężczyzny dowodów swej siły paliaktrycznej, i ostro demaskuje zewnętrzny puryzm t. zw. „świętych“, a cichych grzesznic z przeciwległego obozu „cnoty praojców“.

Niezależność myśli Moszczeńskiej zbliżyła ją oczywiście w swym czasie z redakcją „Głosu“, „Prawdy“, „Nowych Torów“, potem i z grupą przy „Myśli Niepodległej“. Pamiętną jest dla wszystkich jej mowa na wiecu wolnomyślicieli. Niemojewski nazwał tę mowę najlepszą ze wszystkich mów Moszczeńskiej Istotnie — język jej przemówień chwilami przypomina styl lapidarny Skargi, a język przekładów, nosi piętno staropolskiej swojszczyzny...

Znając warunki obecne, Moszczeńska umiała pisać ostrożnie... Pomimo to, niejednokrotnie umiała tłumaczyć się przed władzami i obecnie, z powodu niedopatrzenia redaktora, — prawdopodobnie poniesie karę więzienia.

Nader jest trudno z syntetyzować, na zasadzie wspomnień, całą skalę prac Moszczeńskiej. Można tylko określić charakter jej *ducha*: intelekt — męski, wola — niezłomna; serce — kobiece; poczucie godności człowieka —spółczesne; talent—ściśle publicystyczny.

Takie kobiety są dumą narodu i rzeczą jest -- spółczesnych — znać ją, odczuć, ocenić, złożyć hołd!

Nasz skromny szkic — jest wyrazem owego Wielkiego hołdu!

Savanarola.

Skarb, a szkolnictwo początkowe.

Ministerjum oświaty wniosło do Dumy państwowej projekt prawa o wydaniu w r. b. ośmiu miljonów rubli więcej, niż w r. z. na początkowe nauczanie.

Poczynając od 1908 r. ministerjum co rok wnosi podobne projekty, opierając się na prawie z d. 3 maja 1908 roku o zasiłkach skarbowych dla szkół początkowych i na prawie z d. 22 czerwca 1909 roku o zasiłkach na budowę gmachów szkolnych.

W załączniku do tego prawa znajdujemy dane, co do tego jakie zasiłki na szkoły początkowe w Królestwie Polskiem przewidział kurator okręgu naukowego na rok 1912 i 1913. Z pośród petycji miast w całem państwie, okręgi naukowe przekazały do uwzględnienia przez ministerjum petycji na sumę 1,772,962 rb. na rok 1912 i 327,600 na rok 1913 na budowę gmachów szkolnych w postaci zasiłków, a w postaci pożyczek na sumę 2,473,410 w 1912 i 488,191 w 1913. Razem te sumy stanowią 5,062,163 rb. W tej sumie okręg naukowy warszawski figuruje z pozycją jedynie 15,000 dla jednego tylko Błonia w g. warszawskiej. Pozycja ta składa się z 6,500 rb. zasiłku i 8,500 rb. pożyczki i stosuje się do 1912 roku.

Na rok 1913 nie widzimy nic dla miast Królestwa.

Na budowę szkół po wsiach widzimy w gubernjach ziemskich kredyty zadeklarowane naprzód na rok 1912 w wysokości 11,761,374 rb. zasiłków i 7,491,413 rb. pożyczki; na rok 1913 zasiłków 7,195,068 i pożyczek 4,324,721, razem 30,772,549 rb. W guberniach zaś nieziemskich suma ta stanowi 6,011,134 rb. razem przeto wynosi dla całego państwa 36,783,683 rb. W sumie tej okręg warszawski figuruje zaledwo na 831,750 rb. Na utrzymanie szkół w gubernjach ziemskich widzimy kredytów nowych w r. b. 3.239,936 rb., a w nieziemskich 776,680 rb. razem 4,016,616 rb. w tem na Królestwo przypada 149,713 rb. Za to wśród kredytów nadzwyczajnych na szkoły początkowe widzimy dla Królestwa sumę większą, a mianowicie 1,005,858 rb. przy 4,272,957 rb. na wszystkie gubernje nieziemskie.

Ogółem wśród wszystkich pozycji załącznika do projektu ministerjum oświaty w zakresie nowych kredytów w 1912 r. i 1913 roku na oświatę początkową, Królestwo figuruje z sumą: 2,117,852 rb. wobec 52,315,370 rb. dla całego państwa. Główne środki skarbu na oświatę pochłaniają gubernje ziemskie, ale nawet taki nieziemski i zupełnie nierosyjski okrąg naukowy, jak Kaukaz, podaje się o znacznie wyższe zasiłki, niż Królestwo, mianowicie o 6,091,250 rb., a przecież w okręgu tym jest mniej ludności, niż w Królestwie.

Podział głównych kredytów na Królestwo podług gubernji przedstawia się w ten sposób, że największe kredyty przypadają na gub. piotrkowską, a mianowicie 660,188 rb., następnie na warszawską 282,683 rb., lubelską 244,672 rb., kielecką 214,023 rb., kaliską 206,222 rb., siedlecką 155,107 rb., płocką 13,641 rb., radomską 109,314 rb., łomżyńską 68,152 rb. i suwalską 23,850 rb.

Jakkolwiek cyfry powyższe wskazują na znaczne upośledzenie na ogół Królestwa, w porównaniu nietylko z gubernjami ziemskiemi, lecz nawet z Kaukazem, jednak uwidoczniają one zarazem, że w gub. piotrkowskiej rozpoczął się już poważny ruch, poparty znacznemi zasiłkami skarbowemi. Cyfry wyliczone powyżej nie wskazują wysokości zasiłków skarbowych już wypłaconych, a tylko tych, o które podania wniesiono, i które władze miejscowe zakwalifikowały do poparcia w ministerjum oświaty.

Z pośród tych podań w r. 1912 tylko część nieznaczną pomyślnie załatwiono i dopiero w r. b., powinny one znaleźć zadośćuczynienie.

Mianowanie administratora archidjecezji warszawskiej.

Z Petersburga donoszą, że na miejsce zmarłego arcybiskupa Wincentego Chościak-Popiela, władze zatwierdziły administratorem archidjecezji warszawskiej sufragana ks. biskupa Kazimierza Ruszkiewicza.

Procedura protestowania weksli.

Że przyjęty u nas sposób protestowania weksli zasługuje na niejeden zarzut, o tem wiedzą wszyscy wtajemniczeni w tę sprawę. Rzadko kiedy weksel protestowany zostaje wykupiony u rejenta w dniu terminu płatności. Zazwyczaj weksle podlegające protestom, przynoszone są przez pomocników rejenta do kancelarji w godzinach wieczornych, ponieważ zaś często liczba weksli, oddanych do protestu jednemu notarjuszowi jest bardzo wielka, przeto pisanie protestów przedłuża się do późnej nocy i dopiero nazajutrz, niekiedy po paru dniach osoby interesowane weksle wykupują.

W Warszawie, być może protestowanie i wykupienie protestowanych weksli, dzięki stosunkowo znacznej liczbie notarjuszów, przyjmujących weksle do protestu, odbywa się w sposób bardziej prawidłowy. Natomiast w miejscowościach, w których ruch handlowy jest ożywiony, a liczba rejentów, protestujących weksle w stosunku do istniejących potrzeb nie wystarczająca, nieprawidłowości wyżej pomienione są na porządku dziennym.

Wieleż mamy osad, miast fabrycznych, posiadających bardzo intensywny ruch handlowy i — zaledwie jedną tylko kancelarję rejentalną, przyjmującą weksle do protestowania. Tu w pierwszym rzędzie należy wymienić Łódź, w której kancelarje rejentów, protestujące weksle nie mogą nadążyć z protestami i gdzie wykupienie weksla oddanego do protestu w dniu jego płatności, zdarza się chyba wyjątkowo.

Zwrócił też na to uwagę prezes sądu okręgowego piotrkowskiego i wydał świeże postanowienie, które zabrania rejentom w gubernji, podlegającej jego jurysdykcji odbierania za pośrednictwem pomocników swych od banków i instytucji kredytowych zarówno weksli, podlegających protestowi, jak i sum pieniężnych, wpływających na wykup takich weksli. Rozporządzenie to, dogodne dla rejentów (a właściwie dla ich pracowników) jest, z drugiej strony, bardzo uciążliwe dla instytucji kredytowych, dyskontujących weksle — zostało też przez te instytucje przyjęte do wiadomości z nieukrywanem niezadowoleniem. Nastrój ten znalazł swój bezpośredni wyraz w naradzie, zwołanej przez łódzki komitet giełdowy w celu omówienia sprawy przez przedstawicieli wszystkich miejscowych instytucji kredytowych i dla poczynienia odpowiednich kroków.

Pomienione rozporządzenie motywowane przez prezesa piotrkowskiego sądu okręgowego jest bardzo charakterystycznem w swej treści, gdyż wyjaśnia wszystkie „tajemnice“ przyjętych sposobów protestowania.

Przytaczamy je w skróceniu: — Wielu z pośród notarjuszów spełnia czynności, związane z protestowaniem weksli w sposób nieprawidłowy. Większość instytucji kredytowych, trudniących się, między innemi, dyskontem weksli, oddają zwykle weksle do protestu jednemu tylko notarjuszowi, choćby nawet w danej miejscowości znajdowało się kilku notarjuszów.

W skutek tego notarjusz posyła codziennie jednego ze swych pomocników o godzinie bardzo późnej, wówczas gdy kasa już jest zamknięta do danej instytucji kredytowej gdzie odbierane są weksle oraz akty o protestach do banku. Ponieważ rejestr aktów i książka do zapisywania opłat rejentalnych są nieodzowne w kancelarji, bo bez nich rejent nie może sprawować swych czynności, przeto adnotacja o otrzymywaniu aktów o protestach, oraz o otrzymywaniu opłat za dokonane protesty nie mogą być w tych książkach zapisywane we właściwym czasie.

Zapisywanie to uskutecznia się później, mianowicie co kilka dni, a nawet i raz na miesiąc. Taki zwyczaj jest przeciwnym prawu nietylko ze względów formalnych, lecz może spowodować następstwa bardzo poważne i nieprzyjemne dla notarjusza. Po pierwsze nie może mieć pewności, że pomocnik jego odda mu wszystkie otrzymane w banku do protestu weksle; przeciwnie, zdarzyć się może, że niektóre weksle pomocnik zatai, jak również, że zatai pieniądze otrzymane na pokrycie weksli. Posyłanie pomocnika po weksle o późnej godzinie zmusza pracowników kancelarji rejenta do nadmiernej pracy, gdyż bywają dnie w których bardzo wiele weksli napływa do protestu, a niekiedy liczba ich przenosi sto.

Notarjusze przez przyjmowanie pieniędzy za weksle protestawane stają się przez to jakby inkasentami banków i instytucji kredytowych, co nie licuje z ich stanowiskiem i sprzeciwia się literze prawa, które w notarjuszu widzi osobę urzędową.

Końcowy ustęp postanowienia brzmi jak następuje: „Wskutek tego polecono panom notarjuszom: 1) ażeby pod żadnym pozorem nie posyłali swych pomocników do instytucji kredytowych po weksle, podlegające protestom, lub po pieniądze na pokrycie weksli; 2) ażeby nie przyjmowali weksli, podlegających protestom na drugi dzień po terminie ich płatności; 3) Weksle protestowane doręczać rejentom instytucji kredytowych i oddawać im pieniądze, otrzymane na pokrycie weksli w kancelarjach notarjalnych — przyczem notarjusze oddając weksle z protestem, winni żądać pokwitowań w rejestrach notarjalnych, tak jak zwykle przy doręczeniu sporządzanych aktów.

Czy przytoczone postanowienie rozwiązuje kwestję procedury protestowania w sposób nie podlegający krytyce — o tem dałoby się dużo powiedzieć.

Przedewszystkiem trzeba zauważyć, że nietylko u nas, lecz w wielu innych krajach europejskich (w Niemczech, w Austrji, we Francji) przyjętym jest zwyczaj wykupywania weksli protestowanych u rejentów.

Dlaczegóż więc u nas zwyczaj ten ma być zniesiony. Nie ma też nic złego w tem, że pomocnicy rejentów odbierają z banków weksle do protestu; przeciwnie zwyczaj ten należy uznać za najzupełniej słuszny. Ponieważ jedną z atrybucji rejenta jest protestowanie weksli, więc słuszną rzeczą jest, że pomocnik jego przynosi mu weksle do protestu, że chodzi po nie—nie może to być nigdy obowiązkiem urzędnika banku, lub instytucji kredytowej, które oddają wprawdzie weksle do protestu, lecz z samem protestowaniem nie mają nic wspólnego. Zaznaczone w początku niniejszego artykułu nieprawidłowości w protestowaniu weksli dałyby się uniknąć w inny sposób. Ponieważ wynikają one głównie z tego powodu, że wielu rejentów nie chce protestować weksli, wskutek czego rejenci ci, którzy protestują, nie mogą nadążyć z protestami, więc należałoby wydać rozporządzenie obowiązujące wszystkich wogóle rejentów, do protestowania weksli. Zbyt wielkiego napływu weksli do kancelarji jednego lub kilku rejentów możnaby uniknąć, ustanawiając pewne maximum weksli protestowanych jednego dnia w jednej kancelarji rejentalnej. To maximum mogłoby np. wynosić 50 sztuk; weksle po nad tę normę, oddawane do protestu, rejent obowiązkowo odsyłałby do któregokolwiek z kolegów swoich.

S. Machnicki.

Czas odnowić prenumeratę.

Obrady
nad projektem samorządu

Wczoraj w dalszym ciągu toczyły się w komisji Rady państwa do spraw samorządu miejskiego obrady nad projektem samorządu dla Król. Polskiego.

Przed rozpoczęciem rozpraw, p. Stefan Godlewski przedstawił zebranym sporządzoną przez się, na podstawach danych urzędowych, tablicę z której wynika, że z wyjątkiem Błaszek i Szak, w miastach, pozostałych, liczba wyborców chrześcijan. wbrew twierdzeniu Zinowjewa, jest większa od liczby radnych.

Po krótkich rozprawach przyjęto art. 22 ustawy z r. 1892, opiewający, że samorząd wprowadzony ma być wszędzie. Gdzie zaś wskutek niewystarczającej ludności natrafi to na trudności, tam wprowadzony będzie t. zw. „samorząd uproszczony".

Zgodnie z wnioskiem posła Szebeki, przyjęto „życzenie" przemianowania większych osad na miasta. W przeciwnym razie byłyby one pozbawione samorządu.

Za monopol miejski komisja uznała obecnie tylko rzeźnie. W dawniejszym projekcie w redakcji Dumy państwowej za monopol miejski uznano również fabryki kiszek, topielnie sadła i łoju, oraz zakłady przemysłowe pożyteczności publicznej.

Wiadomości ogólne.

○ **Reforma policji.** Departament policji, na życzenie ministra spraw wewnętrznych, Makłakowa, zmodyfikował tę część projektu prawodawczego o reformie policji, w której przewidziane jest ustanowienie pomocników gubernatorów, zarządzających policji. Odnośne artykuły zmieniono w ten sposób, że zarządzanie wydziałem policyjnym nadal spoczywać będzie w rękach naczelników zarządów żandarmerji, którzy zależeć będą od gubernatorów.

Nowy projekt, jak pisze „Ruskaja Mołwa", wprowadza nieznaną prawodawstwu rosyjskiemu „ustawę policji". Ustawa ta szczegółowo określa prawa i obowiązki władz policyjnych. Dotychczas czynności policji nie były ściśle określone przez prawo, wobec czego wynikał cały szereg kolizji na gruncie przekroczenia władzy przez urzędników policji.

○ **Ochotnicy w wojsku.** Ogłoszone zostały nowe przepisy o odbywaniu powinności wojskowej przez ochotników. Wstąpiwszy do służby wojskowej, ochotnicy do dn. 30 czerwca nie będą mieszkali razem z pozostałymi żołnierzami, lecz przy każdej dywizji stanowić będą specjalny oddział ochotników.

Kurs służby żołnierskiej przechodzić będą w ciągu 4 miesięcy, poczem będą uczyli rekrutów i mieszkali w koszarach pułkowych. W pułku pod kierunkiem specjalnego oficera, ochotnicy przygotowywać się będą do egzaminu podoficerskiego. Stopień podoficerów otrzymają w końcu pierwszego roku służby. Następnie przygotowywać się będą do egzaminu na stopień chorążego.

Żydzi w oddziale ochotników, będą służyli tylko dwa miesiące, a następnie zostaną przeniesieni do pułków i służyć będą na równi z żołnierzami.

○ **Reforma paszportowa.** W departamencie policji, jak donosi „Ruskoje Słowo", opracowują obecnie projekt reformy ustawy paszportowej.

Istnieje zamiar zupełnego zniesienia paszportu, jak niezbędnego dokumentu dla sprawdzenia osobistosci oraz dla prawa wyjazdu poza 50 wiorstową przestrzeń stałego zamieszkania.

Ustawę paszportową przerabiają na wzór systemu państw zachodnich, gdzie sprawdzenie osobistości może nastąpić też na zasadzie jakich innych dokumentów, lub nawet oświadczeń innych obywateli.

Jednocześnie znacznie będzie zwiększona odpowiedzialność za mieszkanie pod cudzem nazwiskiem, przyczem jako minimalną karę naznacza się więzienie.

W związku z tą reformą minister spraw wewnętrznych zwołuje w marcu do Petersburga naradę gubernatorów.

○ **Niezadowolenie z ministra.** W kołach parlamentarnych utrzymują, że prawica Dumy nie jest zadowolona z nowego ministra spraw wewnętrznych, na którego rachowano, że będzie się przeciwstawiał prezesowi ministrów, tymczasem dzieje się przeciwnie. Narazie bowiem, zdaniem rzeczonych kół, istnieje zupełna zgodność poglądów między p. Kokowcowem a Makłakowem.

○ **Odpowiedzialność urzędników rządowych.** Komisja wniosków prawodawczych Rady państwa po wielu sporach uchwaliła jednogłośnie, że dozór prokuratorski może samodzielnie zarządzić śledztwo sądowe w sprawach dotyczących przestępstw osób urzędowych, poprzestając tylko na zawiadamianiu zwierzchników oskarżonych w tych wypadkach, kiedy przestępstwo pociąga za sobą karę, wymagającą ograniczenia praw i kiedy jest niezbędnem, gwoli sprawiedliwości, nie zwlekać z rozpoczęciem śledztwa sądowego.

W pozostałych wypadkach pozostawiono istniejącą procedurę rozpoczynania śledztwa sądowego za zgodą zwierzchności oskarżonego.

Ze świata.

□ **Wydalenie ucznia.** W strasburgskiem gimnazjum obchodzono dzień urodzin cesarza Wilhelma. Podczas uroczystości w auli gimnazjalnej, gdy wzniesiony został okrzyk na cześć cesarza, jeden uczeń nie wstał z miejsca. Ucznia tego wydalono bezzwłocznie z gimnazjum. Jest nim syn osiadłego tu lekarza polaka.

□ **Cesarz Menelik II.** Z Adis-Abeky donoszą, że cesarz abisyński, Menelik II, zakończył życie.

Menelik II, słynny z powodu zwycięstwa odniesionego nad Włochami, miał obecnie lat 68. Tron objął w r. 1866. Kilka lat temu mianował następcą tronu wnuka swego Lidż Jeassu, liczącego obecnie lat 15. O zgonie Menelika nieraz już podawano wiadomości, zawsze jednak okazywały się fałszywemi.

□ **Samobójstwo gimnazisty.** Z Krakowa donoszą, że pod koła pociągu pośpiesznego, zdążającego z Krakowa do Lwowa, rzucił się uczeń VI klasy gimnazjum w Podgórzu, nazwiskiem Goldstein. Koła lokomotywy przecięły go na dwie części. Powodem samobójstwa były złe stopnie przy końcu półrocza.

Z Cesarstwa.

△ **Emigracja sezonowa.** — Sprawa emigracji stałej sezonowej będzie wkrótce ujęta w ramy nowego prawa, świeżo opracowanego przez ministerjum handlu i przemysłu. Dla kontroli nad wykonaniem nowego prawa utworzone będą specjalne instytucje centralne i miejscowe, oraz rada ogólna, pod przewodnictwem ministra handlu i przemysłu — dla rozstrzygnięcia spraw wychodźtwa sezonowego.

Prócz tego utworzone będzie nowe stanowisko głównego inspektora spraw wychodźczych, oraz inspektorów okręgowych, których zadaniem będzie popieranie spraw wychodźtwa z zagranicy. Zamierzone jest również utworzenie domów i biur wychodźczych pod kierunkiem specjalnych komisarzy, którzy będą informowali co do pracy zagranicą, oraz wskazywali sposoby lokowania oszczędności.

△ **Były mnich Heljodor.** — Synod polecił duchownemu stanicy kozackiej Maryjskiej, gdzie zamieszkał były mnich Heljodor, aby starał się nakłonić go do powrotu na łono cerkwi prawosławnej, gdyby Heljodor (Trufanow) w ciągu miesiąca nie dał się nakłonić, synod rzuci nań klątwę.

Z Litwy i Rusi.

× **Przeciwko językowi polskiemu.** Gubernator miński, Giers, nie zważając na Najwyżej zatwierdzoną w maju 1905 r. opinję komitetu ministrów co do sposobu wykonania punktu 7 Imiennego Ukazu z dn. 25 grudnia 1904 r. w 9 gubernjach litewsko-ruskich, przedsiębierze szereg represji względem języka polskiego w gubernji mińskiej.

Korespondent „Kurjera Litewskiego" z Mińska litewskiego donosi, że świeżo policja zażądała tam od właścicieli cukierni, restauracji i innych zakładów publicznych niezwłocznego usunięcia polskich napisów na szyldach, torebkach, anonsach, ostrzeżeniach dla publiczności i t. d. Od wszystkich właścicieli zakładów powyższych wzięto zobowiązanie na piśmie, że nadal w wymienionym zakresie nie będą się posługiwali językiem polskim.

× **Za tajne nauczanie.** Kilkunastu gospodarzy ze wsi Jurasze, w pow. sokólskim, zostało skazanych administracyjnie przez gubernatora grodzieńskiego za „tajne nauczanie". Nauczyciela skazano na 300 rubli kary lub 3 miesiące aresztu. Kilku gospodarzy za udzielenie mieszkania na naukę ma zapłacić po 100 rubli każdy, lub odsiedzieć miesiąc w areszcie. Kilkunastu innych zapłaci po 25 rubli, lub odsiedzi 2 tygodnie w areszcie.

Wiadomości krajowe.

+ **Konfiskata.** Z polecenia komitetu do spraw prasowych skonfiskowano № 5 czasopisma p.t. „Lud Polski" i „Praca Zbożna".

+ **Nowe pismo.** Mieszkaniec Sosnowca p. Czesław Jankowski wszczął starania u gubernatora piotrkowskiego o wydanie koncesji na nowy dziennik p. n. „Echo Zagłębia".—

ALFRED de MUSSET.

Cztery pieśni.

w przekładzie
Czesława Lipaczyńskiego.

A Pepa.

Pepa — noc ciemna już nad nami...
Twa matka — dobranoc—rzekła ci—
w łóżeczku stulona batystami
o czem twa czarowna główka śni?...

W godzinie tej w twem sercu tęsk-
[nota
modlitwą kornie wzywa Boga — —
i — płoni się twa główka złota —
o czem ty śnisz — o Pepo droga...

Sen już okował twą rodzinę
i w okół cisza świat okrywa —
me dziewczę!... Ja z tęsknoty ginę
i dusza moja cię przyzywa...

Ty śnisz o bladej bohaterce
z najnowszej powieści modnej —
gdzie dla kochanka pęka serce
przebite ostrzem stali chłodnej...

Nie!... Śnisz o szczytach Himalaju...
Hiszpańskiej zemsty złym orężu...
Śnisz o faunie w świętym gaju...
Śnisz... o cukierkach lub o — mężu...
Gdy nawet ciche upojenie
uśmiechy prześle twem obliczem —
może śnisz o mnie... Ach — to drże-
[nie...
o sukni nowej — lub o niczem...

II.

CHANSON DE FORTUNO.

Pytacie kogo nad życie
Kocham szalenie —
i kryję w duszy mej skrycie
miana jej brzmienie— —

Pieśni me śpiewać wam mogą
jeżeli chcecie —
jedynie ją moją drogą
kocham na świecie-——

Fantazje jej wszystkie spełnię
gdy mi rozkaże —
nawet me serce bez skargi
z piersi wyważę— —

Choć wiem, że ją to nie wzruszy—
cierpienia zdwoję
i krwawej rany mej duszy
sam nieukoję— —

Bo nadto kocham wybraną—
pytacie daremno ——
Jej imię z krwawą mą raną
w grób pójdzie ze mną...

III.

CANTATE DE BETTINE.

Nino—twe spojrzenie—
usteczek twych drżenie—
jak cudów marzenie
w sercu mem płonie...

Mkną lata wiosny—
dni czar radosny ——
pęk róż żałosny
lśni na twem łonie...

Nino — dziewczę złote —
Kryjesz w oczach psotę — —
w morzu masz ochotę
z falami bawić się...

Dźwięczy śmiech srebrzysty—
spadają batysty — —
posągu przeczysty —
stój — uwielbiam cię...

Cicho pluszczą fale —
we mgłach brzegu dale —
perły i korale — —
słońca promienny żar...

Ach — czemuś tak bladą —
patrz — fale balladą
do stóp twych się kładą —
kornie wielbią twój czar...

IV.

RAPPELLE TOI...

Czy pomnisz ty—gdy jasny świt wio-
[senny
otwierał słońcu swój pałac w złocie
[cały —
czy pomnisz ty — z pól zapach szedł
[werwenny —
cienie słodkiej nocy smutnie odla-
[tały —
co przyszły na rozkaz,—gorące twe
[wezwanie
i w śnie cudów miłości trwały nie-
[przerwanie...

Słuchaj — to jeszcze brzmi
płonąca pieśń mej krwi — —
Czy pomnisz ty?...

I wspomnisz ty — gdy wstęgę co nas
[łączy.
rozerwie srogi los—jak wiatr nić pa
[jęczą
i smutek dni rozłąki nas otoczy —
i mary jękiem bólu twój sen roz-
[dźwięczą...
Wspomnij naszą miłość— przesłodkie
[jej pacierze — —
niczem czas ni rozłąka—gdy kto ko-
[cha szczerze.

Płyną samotne dni —
nie płacz—to mój głos brzmi ——
Czy pomnisz ty?...

I wspomisz ty — śmierć szpony we
[mnie wbije —
i serce moje zamilknie już nazaw-
[sze...
kwiatem twa dłoń samotny grób o-
[kryje—
na marmur padną twe łzy od kwiatu
[krwawsze...
I choć nie ujrzysz mnie — me nie-
[śmiertelne pieśnie
otoczą czarem cię — jak ja za życia
we śnie...

Słyszysz—to wiecznie brzmi
płonąca pieśń mej krwi —
Czy pomnisz ty...

Paryż.

Decyzja nastąpi po załatwieniu formalności prawnych.

+ **Z kolei warsz.-wied.** — Sobotni rozkaz dyrektora kolei wymienia 60 nazwisk pracowników, spadłych z etatu lub uwolnionych ze służby kolejowej.

W wydziale dochodów określono nowe normy znacznie zmniejszające wynagrodzenia za płace pozabiurowe, nie przewyższające 20 kop. za godzinę. Wobec coraz większych czynności pracowników tegoż wydziału zobowiązano deklaracjami na piśmie do trzech godzin pracy codziennie po godzinach biurowych.

Pomimo zapewnień dyrektora Paukera, że pensje urzędników wypłacane będą każdego miesiąca do 20 st. st., pensji za z. m. dotychczas nie wypłacono, pomimo, iż dziś jest już dn. 22 st. st.

Przedstawienia dla młodzieży.

Od paru lat urzadza co tydzień zarząd „Wiedzy" w jednym z miejscowych kinematografów specjalne przedstawienia dla młodzieży z objaśnieniem obrazów naukowych, które cieszą się ustalonym oddawna powodzeniem. Każdy czwartek setki dzieci zapełniają salę na długo przed rozpoczęciem widowiska.

Nic w tem dziwnego. Opłata jest minimalna, program zaś cały starannie ułożony i zastosowany do poziomu umysłowego i potrzeb duchowych młodocianej publiczności; ożywia go barwne słowo, które tłumaczy widzom każdy szczegół pokazywanych obrazów.

W ciągu jednej godziny dziecko, a nawet osoba dorosła, przyswaja sobie tyle pouczających i ciekawych wiadomości, ile nie da mu czasami kilka przeczytanych książek.

Obrazy są umiejętnie dobierane z różnych dziedzin wiedzy i tak przeplatane, żeby zapobiec znużeniu i znudzeniu, tym bliźnianym wrogom wszelkiej nauki. Dla zupełnego zaś wypoczynku po każdych paru tematach poważnych, dawany jest stosowny obrazek humorystyczny—nic bowiem tak nie orzeźwia ustroju psychicznego jak szczery śmiech.

W tych warunkach godzina mija jak jedna chwila i zawiadomienie „koniec" wydaje się czemś nie spodziewanem. Ożywione i rozradowane twarzyczki wychodzącej tłumnie młodzieży świadczą najwymowniej o potrzebie i wielkim pożytku takich przedstawień. Są dzieciaki, które czas swój rachują od czwartku do czwartku, jak fornal od jednej niedzieli do drugiej. Przy kasie podczas sprzedaży biletów tak się gorliwie cisną, jakby za chwilę miały odjechać pociągiem i żadne perswazje im nie pomagają. Każdy z wyciągniętą w spoconej dłoni dziesiątką drży z niecierpliwości i obawy, że zacznie się przedstawienie bez niego — chociaż niema jeszcze wcale prelegenta.

Ostatniemi czasy wybór obrazów stawał się coraz trudniejszym, ponieważ w ciągu paru lat posługiwano się wciąż materjałem z jednego źródła, które przy całej swej obfitości wyczerpać się wreszcie musiało. To też zdarzać się coraz częściej zaczęło, iż z konieczności powtarzano obrazy niedawno widziane.

Wobec tego zarząd „Wiedzy" zdecydował się przenieść przedstawienia czwartkowe do innego teatru, który, posługując się inną hurtownią, dawałby możność układania programu ze świeżego nienapoczętego materjału. Naturalnie, że miało się również na uwadze wszelkie inne szczegóły praktyczne, wypatrywano lokalu pod każdym względem dogodnego. Obecnie nastąpiła umowa pomiędzy zarządem „Wiedzy" o p. Różańskim, właścicielem teatru „Moderne" przy ulicy Krótkiej, dopiero co otwartego po gruntownej przebudowie. Na mocy tej umowy przedstawienia „Wiedzy" odbywać się teraz będą stale w „Moderne" z zachowaniem poprzedniej opłaty 5 i 10 kop. od dziecka, a 20 kop. od osoby dorosłej. Zarówno rozmiar sali jak i ogólny rozkład lokalu pozwolą uniknąć dużego natłoku co niełatwe było poprzednio, gdy się do sali wchodziło niemal wprost z ulicy.

Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 19-te z rzędu przedstawienie dla Prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym

we Środę 5 lutego,

wybraliśmy niezwykle zajmującą sztukę historyczną w 5 aktach W. Gąsiorowskiego. p. t.

Pani Walewska.

Sztuka ta, przy znakomitej grze całego zespołu artystów, niezwykle starannej wystawie i dekoracjach zyskała sobie olbrzymie powodzenie.

W sztuce tej wystąpi gościnnie po raz ostatni artysta teatru krakowskiego p. Józef Popławski, w roli Napoleona;

Szatnia i programy bezpłatnie.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

Kronika.

= (r) **Komitet Obywatelski** kilkakrotnie już prosił wszystkich współobywateli naszego miasta bez różnicy religji, narodowości i stanu, o współpracę w komitecie.

Komitet więc zwracał się i jeszcze zwraca się do wszystkich warstw społeczeństwa z prośbą o niesienie pomocy wprost przez składanie ofiar i zbieranie takowych, jak niemniej o pomoc w odszukiwaniu pozbawionych pracy i w kwalifikowaniu ich do wsparcia.

Wyłączenie się jednej tylko warstwy od współpracy bardzo ujemnie wpływa na prawidłowy bieg akcji ratunkowej.

Komitet obywatelski jeszcze raz prosi z naciskiem współobywateli robotników 1) żeby członkom Komitetu pomagać zechcieli przy zbieraniu ofiar i kwalifikowaniu do wsparć; 2) iżby od siebie zechcieli składać, jako ofiarę po 1 kop. od każdego zarobionego rubla przy wypłatach tygodniowych.

Zgłaszania do takiej współpracy Komitet przyjmuje na posiedzeniach środowych o godzinie 8 i pół wieczorem w lokalu majstrów tkackich na rogu ulic Piotrkowskiej i Przejazdu.

= (f) **Nowe konsorcjum węglowe.** W niedługim czasie powstanie w Łodzi nowe Towarzystwo akcyjne „Alma", zajmujące się dostawą węgla; ustawa jego zyskała już sankcję władz.

Założycielami konsorcjum są więksi przemysłowcy łódzcy pp.: Werner, Eisenbaum, Lorentz, Max, Geisler, Tochterman i Czapski prócz nich zaś znawca przemysłu górniczego p. Płodowski z Sosnowca.

Konsorcjum nabyło kopalnię węgla „Alma" pomiędzy stacjami Gołonóg i Strzemieszyce drogi warszawsko-wiedeńskiej.

Z kopalni za pomocą maszyn parowych dobywać będą dziennie wiele wagonów węgla, który będzie transportowany do Łodzi do użytku fabrycznego akcjonarjuszów. Niezależnie od tego nabyło konsorcjum kopalnię „Helena" pod Zawierciem.

(r) **Mylna notatka.** — W № 21 „Now. Kur. Łódz." z dnia 25 stycznia r.b. zamieszczona była notatka, jakoby policmajster Gruzinow zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego ze skargą na nieporządki, panujące w oddziale telefonów łódzkich.

Jak się dowiedzieliśmy z wiarogodnego źródła wiadomość ta jest z gruntu fałszywą.

(s) **Przyjazd dziennikarza.** Przybył do Łodzi i odwiedził nas członek redakcji „Kijowskiej Myśli" p. Wincenty Dreling.

P. D. przyjechał do naszego miasta w celu zaznajomienia się z przyczynami panującego w Łodzi kryzysu ekonomicznego i ogromną liczbą robotników pozostających bez pracy.

= (b) **Z Tow. prawniczego.** W piątek, d. 7 b. m., w lokalu oddziału łódzkiego Towarzystwa prawniczego w Warszawie (Nowy Rynek nr. 9), odbędzie się o godz. 8 i pół zebranie członków Tow.

= (b) **Z sądownictwa.** Wobec nawału spraw, do pomocy sędziemu XII rewiru, naznaczony został kandydat do spraw sądowych p. Krauze.

(b) **Z sądu.** Sędzia pokoju 7 rewiru skazał 29-letniego Józefa Szalańskiego numerowego hotelu „Royal" przy ul. Cegielnianej nr. 20, za kradzież bielizny właściciela tegoż hotelu, Mowszy Kaufmana, na 8 miesiące więzienia.

= (r) **Zebranie ogólne.** — W niedzielę, dnia 9 b. m., o godzinie 4 po południu odbędzie się w drugim terminie zebranie ogólne członków ochrony dla dziewcząt wyznania mojżeszowego m. Łodzi im. J. i A. małżonków Hertzów. Zebranie odbędzie się w gmachu ochrony przy ulicy Północnej № 89 i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

(f) **Zebranie kasy.** W nadchodzący czwartek dn. 6 b. m. w lokalu Stow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych m. Łodzi, przy ul. Spacerowej № 21, o godz. 9 wieczorem odbędzie się zebranie ogólne członków kasy pożyczkowo-oszczędnościowej przy temże Stowarzyszeniu.

= (f) **Zarząd kasy Resursy.** Na odbytem posiedzeniu nowego zarządu kasy pożyczkowo oszczędnościowej przy Resursie rzemieślniczej dokonano podziału czynności. Prezesem został p. M. Nitecki, zastępcą p. Witkowski prezesem rady p. A. Laskowski, zastępcą p. Kapuściński.

= (b) **Dla robotników żydów.** Chcąc przyjść z pomocą bezrobotnym żydom zarząd Talmud-Tory otworzył, przed dwoma miesiącami, kursy dekarstwa. Dotychczas zajmowali się tem przeważnie robotnicy zagraniczni. Za dwa miesiące pierwsza partja wykwalifikowanych robotników opuści szkołę.

Aby zabezpieczyć młodych dekarzy od konkurencji robotników zagranicznych, członek Talmud-Tory p. Nusbaum łącznie z inż. Jakobsohnem podjęli u władz starania o zatwierdzenie cechu dekarzy, w którym robotnicy zagraniczni musieliby zdawać egzamin.

= (b) **Z budownictwa.** Dowiadujemy się, że grono kapitalistów łódzkich postanowiło utworzyć spółkę budowlaną. W tych dniach odbędzie się organizacyjne zebranie członków spółki.

= (b) **Z biura emigracyjnego.** W ostatnich 4 miesiącach za pośrednictwem żydowskiego Tow. emigracyjnego „Ika" wyjechało z Łodzi i okolic 850 osób, 568 mężczyzn i 282 kobiety.

Najwięcej osób wyemigrowało do różnych miast Ameryki, zwłaszcza do Nowego Jorku. Wśród emigrantów najwięcej znajduje się krawców i ludzi bez żadnego fachu.

= (r) **Z Tow. zwolenników sportu.** Lekcje gimnastyki Koła pań odbywać się będą w każdą środę o 8 wiecz., od dn. 5 lutego począwszy.

= (s) **Ze związku felczerów.** Dziś o godz. 8 wieczorem w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 5, odbędzie się zebranie członków związku felczerskiego, na którem odczytany zostanie referat z dziedziny chirurgji.

Na zebranie to proszeni są o przybycie wszyscy felczerzy, nawet nie należący do związku.

= (f) **Nowe Towarzystwo.** Piotrkowski rząd gubernjalny zatwierdził ustawę nowozałożonego Towarzystwa na Chojnach p. n. „Bratnia Pomoc". Towarzystwo ma na celu niesienie pomocy członkom na wypadek choroby lub śmierci.

Założycielami „Bratniej Pomocy" są pp.: Walenty Wodo, Józef Busiokiewicz i Józef Bednarek.

Wypadki.

= (o) **Handlarz loterji.** Wczoraj około 11 wieczorem na ulicy Pasaż-Szulca około domu nr. 16 podszedł do jednego z agentów policji, nie znając go, niejaki Szyja Groder i zaproponował kupno biletów loteryjnych.

Wówczas agent dokonał przy G. rewizji i znalazł przy nim całą paczkę biletów, wobec czego w celu aresztowania G. zawołał do pomocy stróża domu nr. 16 przy ul. Pasaż-Szulca Józefa Hofmana.

Stróż wszakże, zamiast okazać pomoc agentowi, zawołał żonę Grodera. W krótce zgromadził się tłum osób, który usiłował oswobodzić G. od aresztowania. Agent wyjął rewolwer. Obrońcy zamierzyli mu go odebrać. Wówczas nastąpił podczas szamotania się wystrzał, który zranił stróża Hofmana w lewą dłoń.

Ostatecznie agent zaaresztował zarówno Grodera, jak i Hofmana i odprowadził obydwuch do aresztu przy wydziale śledczym.

= (o) **Zemsta.** Wczoraj około godziny 2 po południu do mieszkania prostytutki Anieli Kinastowskiej przy ul. Fajfra nr. 20, wtargnęli 2 mężczyźni i trzy kobiety, którzy rzucili się na Kinastowską i poranili ją nożami i butelkami w głowę i szyję, poczem zbiegli. Rany opatrzył pobliski felczer. — Zawiadomieni o tem natychmiast agenci wydziału śledczego ujęli napastników. Są to znani policji złodzieje i alfonsi 24-letni Władysław Szrajer, bracia 17-letni Stefan i 18-letni Karol Ostrowscy, prostytutka Helena Ignatowska, i jeszcze jedna prostytutka, której nazwiska nie chcą wyjawić.

Wszystkich schwytanych osadzono w areszcie przy wydziale śledczym.

= (f) **Wyrodny syn.** W niedzielę ubiegłą, o godz. 2 po południu, w mieszkaniu 52-letniego Andrzeja Hetmana, konduktora tramwajowego, syn jego, 20-letni Leonard, rozgniewany na ojca, rzucił weń talerzem, raniąc go w głowę i rękę. Chcąc zasłonić ojca, stanęła przed nim córka, 17-letnia Marja, którą odłamki talerza poraniły także, aczkolwiek mniej dotkliwie.

Pomocy ojcu i córce udzieliło pogotowie ratunkowe.

Nadmienić należy, że Leonard Hetman już po raz drugi rzuca się na ojca swego. Pierwszy raz zdarzyło się to przed dwoma miesiącami. Obecnie Andrzej Hetman skierował sprawę na drogę sądową.

= (o) **Kradzieże.** Z wozu fabryki Juljusza Kindermana skradziono podczas przejazdu skrzynkę z kolekcjami towarów, wartości 200 rubli.

— Ze składu Ryfki Ruszkiewicz przy ul. Magistrackiej nr. 5 skradziono przędzę wełnianą wartości 200 rb.

— (b) Z mieszkania T. Michalskiego (Grabowa 16), skradziono różne kosztowności wartości 9 rb.

= (o) **Kradzież rzeczy.** Agenci wydziału śledczego, dowiedziawszy się, iż u właściciela sklepu kolonjalnego, przy ul. Pięknej nr. 30, Bolesława Sułtana, znajdują się rzeczy kradzione; przeprowadzili u niego rewizję. Ujawniono 26 arszynów czarnego materjału, 15 arszynów białego materjału, garnitur męski, palto, 40 damskich dziecinnych koszul, 6 par kalesonów, suknię i 7 kawałków materjału na damskie bluzki.

Badany, co do pochodzenia wyżej wymienionych rzeczy, Sułtan zeznał, iż kupował je w rozmaitym czasie od złodziei, których nazwisk nie zna.—

= (p) **Z głodu.** Na Górnym rynku uległ zupełnemu wyczerpaniu sił z głodu Walenty Bibrowicz, tkacz, lat 53, ze Zduńskiej Woli, pozostający bez zajęcia i mieszkania.

Pogotowie odwiozło go w stanie ciężkim do szpitala Czerwonego Krzyża.

= (p) **Przy pracy.** Przy ul. Wólczańskiej nr. 136, robotnik, Teofil Moras, lat 16, odniósł szarpaną ranę lewej ręki. Pogotowie odwiozło go w stanie ciężkim do lecznicy przy ul. Piotrkowskiej nr. 251.

= (p) **Nagły zgon.** Przy ul. Widzewskiej nr. 17, zmarł nagle na atak serca kupiec Adolf Hirszman, lat 48.

= (p) **Napad.** Na rogu ulic Aleksandrowskiej i Borysia napadnięto na tkacza Augusta Polera lat 20 i zadano mu nożem dwie rany w plecy.

Zamiejscowa.

= (s) **Aresztowanie.** Do więzienia piotrkowskiego przywiezione ks. Weissa, aresztowanego z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego za nawoływanie włościan w osadzie Inowłodz, w pow. piotrkowskim, do bojkotowania żydów.

—|—

Rozrywki i zabawy.

= (.) **Przedstawienie dla młodzieży** z objaśnieniem obrazów naukowych urządza jutro Tow. „Wiedza“ w teatrze „M o d e r n e“ przy ulicy Krótkiej, gdzie też będą one nadal stale odbywały się, co czwartek.

Początek o godz. 4 po południu. Ceny miejsc; kop. 5 i 10 dla dzieci i kop. 20 dla dorosłych.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Z kancelarji teatru komunikują nam, co następuje:

Dziś benefisowe widowisko na rzecz utalentowanej artystki p. Stefanji Gromnickiej, która wystąpi w pełnej humoru komedji „Wiek miłości“.

Jutro premiera głośnej najnowszej komedji ulubionego komedjopisarza Bolesława Gorczyńskiego p. t. „Poeci się żenią“.

Komedję reżyseruje p. Bednarczyk, a obsadę tworzą panie: Czechowska, Maliszewska, Sokoliczowa, Sylma, Zielińska, Leszko, Morozowiczówna, Neromska, Perłowska, oraz pp.: Bednarczyk, Rydzewski, Rodmund, Wirski, Gurynowicz i Tański.

Teatr Popularny.

Z kancelarji teatru komunikują nam:

Dziś, we środę, „Pani Walewska“ sztuka w 5 aktach, Gąsiorowskiego. Ostatni występ J. Popławskiego, artysty teatru krakowskiego.

W czwartek, zabawny wodewil ze śpiewami „Żonaty kawaler“.

W piątek, po raz pierwszy „Kolejarze“, komedja w 4 aktach St. Łapińskiego, który w dniu tym obchodzi jubileusz pracy literackiej.

Treść sztuki bardzo ciekawa i aktualna zajmuje i odsłania tajemnice biurowe prywatnych akcjonarjuszy.

W sobotę po południu, „Pani Walewska“, sztuka w 5 akt.

Najbliższą premjerą będzie najnowsza sztuka St. Przybyszewskiego p. t. „Topiel“, która równocześnie ukaże i w Warszawie, w teatrze „Rozmaitości“.

Utwór powyższy, pisany z genjalnym talentem wielkiego pisarza, wywiera głębokie wrażenie dramatu, który obok sztuki „Złote runo“ przynosi zaszczyt naszej literaturze.

Koncert Kreislera.

W nadchodzącą sobotę dn. 8 b.m. w sali Koncertowej Vogla przy ulicy Dzielnej № 18 odbędzie się koncert znanego skrzypka F. Kreislera. — Wszystkie jego koncerty w naszem mieście cieszyły się nadzwyczajnem powodzeniem.

Bilety na ten ciekawy koncert sprzedaje już skład instrumentów muzycznych Friedberga i Koca przy ul. Piotrkowskiej № 90.

List Franciszka Józefa.

Prasa europejska powszechnie wyraża przekonanie, że wizyta ks. Hohenlohego w Petersburgu z własnoręcznym listem cesarza Franciszka Józefa, jest faktem pierwszorzędnego znaczenia politycznego.

Chociaż treść listu nie jest znana, ale fakt, że treść ową roztelegrafowano do poselstw austrjackich w w różnych krajach, świadczy, że idzie tutaj o akcję dyplomatyczną na dalszą metę.

Korespondent wiedeński „Tempsa“ utrzymuje, że list omawia sprawę granic albańskich i że wysłanie listu, jest „być może symptomem, zapewniającym pokojowe rozwiązanie trudności dzisiejszych“.

Pomysł tej akcji, datuje się, według informacji „Tempsa“, od listopada roku ubiegłego. Zaniechano jej wówczas dla przyczyn jeszcze niedostatecznie wyjaśnionych, ale obecnie misja ks. Hohenlohe, według „Tempsa“, jest wynikiem usiłowań pokojowych hr. Berchtolda i ministra Sazonowa.

„Vossische Zeitung“ pisze, jak twierdzi, na zasadzie źródłowych danych,że list Franciszka Józefa znajduje się w bardzo ścisłej łączności z położeniem w Europie.

Jednakże — według dalszych wiadomości „Vossische Zeitung“ — w kołach dobrze poinformowanych oświadczają w sposób jaknajbardziej stanowczy, że list nie dotyczy żadnego specjalnego faktu. Utrzymują, że tymczasem należy uważać za tendencyjne wszelkie pogłoski, krążące na ten temat.

„Taegliche Rundschau“ uważa misję ks. Hohenlohe za objaw pokojowy, „ponieważ główne niebezpieczeństwo wojny europejskiej tkwiło w konflikcie austro-rosyjskim“.

Podobny pogląd wypowiada „Kreuz Zeitung“, ale „Nationale - Zeitung“ przestrzega przed zbyt wielkiemi złudzeniami na temat misji ks. Hohenlohe w Petersburgu, ale i to pismo zaznacza sam fakt, jako świadczący o polepszeniu się stosunków austro-rosyjskich.

Telegramy.

(Tel. Ag. Pet).

Posłuchanie.

PETERBURG, 4 lutego.—Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan przyjął na audjencji księcia Hohenlohe.

Patrjarcha.

PETERSBURG, 4 (2)— Na naradzie, poprzedzającej sobór, nakreślono regulamin wyboru patrjarchy. Sobór cerkiewny wybiera trzech kandydatów, którzy przedstawieni zostają do zatwierdzenia Najjaśniejszemu Panu.

Komplet synodu określono na 12 archierejów, prócz prezesa, członka synodu i asesorów. Godność członka synodu z mocy stanowiska przyznaje się metropolitom: petersburskiemu, kijowskiemu, egzarsze Gruzji i eparchjalnym archierejom, którym godność ta zostanie ofiarowana przez Najjaśniejszego Pana. Asesorami są: archierejowie, zarządzający instytucjami synodalnemi, jak również eparchjalni, powoływani kolejno z liczby tych, którzy najmniej przez 5 lat znajdowali się w godności archierejskiej.

Otwarcie sejmu finlandzkiego.

HELSINGFORS, 4 lutego. W pałacu uroczyście otwarto porządkowy sejm finlandzki. Generał-gubernator w języku rosyjskim odczytał powitanie: „Z rozkazu Najwyższego, w imieniu Najwyższem Jego Cesarskiej Mości witam członków sejmu i ogłaszam obecny sejm porządkowy za otwarty“.

Następnie powitanie odczytano w języku fińskim i szwedzkim.

Talman Tokoj odpowiedział w imieniu sejmu; „Wyrażam wiernopoddańcze poważanie sejmu Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu i Wielkiemu Księciu“.

Słowa talmana przetłomaczono na języ rosyjski.

Po odczytaniu listy wniosków, złożonych do rozważenia przez sejm, generał-gubernator wyszedł i posłowie również opuścili salę.

Burze morskie.

LIBAWA, 4 lutego. Na morzu sroży się burza. Parowiec towarowy „Generał Hurko“ został uszkodzony i wskutek tego przyholowany został do zatoki, przy wejściu jednak do portu zatonął.

MEWR, 4 lutego. Na stepie szaleje burza śnieżna. Mnóstwo bydła zginęło.

Rezolucja konserwatystów.

KRAKÓW, 4 lutego.—Na zebraniu tutejszego stronnictwa konserwatywnego, hr. Tarnowski oświadczył, że w razie komplikacji wojennych cały naród polski powinien stanąć w obronie i do dyspozycji armji austro-węgierskiej.

Jednakże samodzielne powstanie polskie byłoby niebezpieczną pomyłką.

Dlatego też dla ludności polskiej w Galicji wyższą instancją w kwestjach narodowych powinno być polskie koło sejmowe, a nie czasowa komisja, składająca się z jednostek krańcowych.

W tym sensie powzięło stronnictwo rezolucję.

Ofiary na obronę Niemiec.

BERLIN, 4 lutego. Rada związku miast niemieckich uznała za niezbędne jaknajszybsze wzmocnienie sił wojennych Niemiec i wyraziła gotowość złożenia wielkich ofiar. Rezolucja rady będzie zakomunikowana kanclerzowi rzeszy i sejmowi.

Plan kampanji.

MUKDEN, 4 lutego. Według doniesień ze źródeł chińskich dudu otrzymał z Pekinu wypracowany ostatecznie plan kampanji w Mandżurji i Mongolji.

Polecono rozpocząć stopniowe transportowanie wojsk, wyznaczonych do intensywnej akcji w Mongolji na północnej granicy.

Akcja wojenna rozpocznie się w marcu.

W Meksyku.

MEKSYK, 4 lutego. — Zapatyści umyślnie spowodowali rozbicie pociągu osobowego w odległości 30 mil od miasta. Podczas ostrzeliwania pociągu, ochranianego przez żołnierzy, zabito 12, a raniono 6 żołnierzy Prócz tego zapatyści zabili 4 podróżnych i uprowadzili z sobą wiele kobiet.

Wybuch bomby.

NOWY YORK, 4 lutego.—Przy otwarciu pakietu pocztowego nastąpił wybuch bomby, wskutek którego zabita została żona właściciela magazynu tabacznego, oraz ranione dwie osoby. Początkowo podejrzewano strajkujących, okazało się jednakowoż, że winowajcą był szwajcar Parell, który przyznał się do winy. Aresztowany zeznał również, że popełnił szereg zamachów, a między innemi na życie sędziego Rozalskiego, przyczem ofiarą zamachu padł wówczas inspektor policji.

Telegr. własne.

„Now. Kur. Łódzk.“

Z powodu drożyzny.

NEAPOL, 5 lutego, (wł.). — Z powodu podniesienia podatku na produkty żywnościowe przyszło do krwawych rozruchów drożyźnianych i do demonstracji. Demonstraci zebrali się pod ratuszem i powybijali w nim wszystkie szyby, a następnie udali się pod gmach miejski.

Policja, która usiłowała rozpędzić tłumy, została zmuszona do ratowania się ucieczką. Wojsko zostało obrzucone gradem kamieni, przyczem wielu oficerów odniosło poważne rany. Demonstranci udali się na dworzec kolejowy, gdzie poturbowali i poranili podróżnych.

Strajk generalny.

RZYM, (wł.), 4 lutego. W Neapolu rozpoczął się generalny strajk demonstracyjny; częściowo przyszło do walki z policją: zraniono 7 osób, aresztowano przeszło 100 osób.

Zgon kardynała.

WIEDEN, (wł.), 4 lutego. Zmarł tutaj dzisiaj w nocy arcybiskup Nagel.

Kary prasowe.

KLUCZBORK, (wł.), 5 lutego. Izba karna w Kluczborku skazała redaktora Bednarza za umieszczenie w „Prawdzie“ artykuliku humorystycznego, krytykującego posła konserwatywnego, Mejera, na 600 marek kary, lub 120 dni aresztu.

BERLIN, (wł.), 4 lutego. Sąd ławniczy w Berlinie skazał dziś redaktora naczelnego urzędowej „Nord Deutsche Alg. Ztng.“, na 50 marek kary, albo 5 dni więzienia za obrazę wydawcy „Neue Westenhofl. koresp.“.

Strajk generalny.

BUDAPESZT, 4 lutego (wł.).— Socjalni demokraci zwołali na dziś wieczorem 38 zgromadzeń. Zachodzi obawa, że w czwartek lub piątek rozpocznie się strajk generalny, przez który socjaliści będą usiłowali poprzeć swoje żądania co do reformy wyborczej do sejmu węgierskiego. Otrzymali oni na poparcie tego ruchu miljon koron z zagranicy.

Wznowienie wojny.

Bitwa pod Gallipoli.

KONSTANTYNOPOL, 4 lutego.— Dziś w południe rozpoczęła się bitwa pod Gallipoli. Szczegółów brak z powodu uszkodzenia telegrafu.

Machmud-Szefket-basza udał się w nocy do głównej kwatery w Chademkioj.

Bitwa pod Galipoli.

KONSTANTYNOPOL, 5 lutego, (wł.) — Wojska bułgarskie wylądowały pod osłoną okrętów greckich pod Galipoli i przypuścili atak do tureckich straży przednich.

KONSTANTYNOPOL, 5 lutego, (wł.) — O godz. 2 stoczono bitwę pod Galipoli. Wynik jej niewiadomy. Połączenie telegraficzne z Galipoli zostało przerwane. We wsiach Kaszau, Malgara i Meltepe stoczono poważne walki. Grecy obsadzili wyspę Saros Turcy stawiają bohaterski opór.

KONSTANTYNOPOL, 5 lutego, (wł). Na półwyspie Galipoli rozwinęła się pomiędzy bułgarami i turkami mi wielka bitwa, która może zadecydować o losach wojny. Po obu stronach jest wielu zabitych i rannych.

Bitwa pod Czataldżą.

KONSTANTYNOPOL, (wł.), 5 lutego. Pod Derkosz i Hademkoj rozpoczęła się bitwa. **Bułgarzy podpalili wieś Czataldżę, która cała stoi w płomieniach.**

KONSTANTYNOPOL, (wł.), 5 lutego. Telegramy iskrowe donoszą, że nad Adrjanopolem ukazuje się aeroplan, z którego rzucane są odezwy, wzywające ludność Adrjanopola do wywarciu nacisku na komendanta, aby poddał twierdzę. Proklamacje przedstawiają położenie turków w niezwykle czarnych barwach. **Bombardowanie twierdzy trwa.**

Szturm do Adrjanopola.

SOFJA, (wł.), 4 lutego. Ze źródeł rządowych donoszą, że bombardowanie Adrjanopola rozpoczęło się o godz. 8 m. 7 wieczorem i trwało do godz. 11 b. gwałtownie; od godz. 11 do godz. 4 rano skupiono bombardowanie w pewnych punktach. Dziś rano o godz. 4 rozpoczęli bułgarzy ogólne bombardowanie całego miasta z nadzwyczajną siłą; bombardowanie trwa dalej. Z pod Czataldżi brak wiadomości.

LONDYN, 4 lutego. (wł.) Korespondent „Daili Mail“ otrzymał od Mustafa paszy depeszę, że z pod Adrjanopola słychać straszną kanonadę; pierwsze strzały padły w godzinę po zerwaniu rokowań.

SOFJA, 4 lutego. (wł.) Kilka części Adrjanopola, stoi w płomieniach.

WIEDEN, 3 lutego (wł.).—„Neue Fr. Pr.“ donosi, że w Sofji wczoraj c godz. 3 odbyła się rada ministrów, która trwała do późnego wieczora, czekano na ewentualne ustępstwa za

strony turków. O 7 wieczorem przyszedł poseł grecki Panas i długo konferował z Geszowem, o 9 nadeszła wiadomość, że rozpoczęto bombardowanie Adrjanopola. Bułgarzy pozwolili ludności z konsulem opuścić Adrjanopol, lecz tylko obcym poddanym.

KONSTANTYNOPOL, 5 lutego. (wł.) Komunikacja iskrowa pomiędzy Adrjanopolem i Konstantynopolem została przerwana wskutek silnej kanonady dział, oraz huku strzałów armatnich.

Przed zerwaniem komunikacji, komendant twierdzy adrjanopolskiej zawiadomił rząd w Konstantynopolu, że w Adrjanopolu jest tylko nieznaczna ilość naboi mianowicie po 220 kul na każde działo.

KONSTANTYNOPOL, 5 lutego. (wł.) Delegaci tureccy opuścili Londyn. Z Sofji nadchodzi wiadomość, że **bułgarzy przypuścili szturm do Adrjanopola.** Cała dywizja bułgarska pod osłoną silnego ognia armatniego ruszyła do ataku. Wynik walki niewiadomy.

KONSTANTYNOPOL, 5 lutego. (wł.) Komunikat urzędowy, wydany przez ministerjum spraw wewnętrznych potwierdza wiadomość, że o godzinie 7 m. 30 bułgarzy rozpoczęli gwałtowny ogień na wschodniej i zachodniej stronie Adrjanopola. Turcy odpowiadają również silnym ogniem. W twierdzy panuje spokój. Równocześnie zaatakowali bułgarzy pozycje tureckie pod Czataldżą.

Odwołanie sanitarjuszów.

KONSTANTYNOPOL, 5 lutego, (wł.) — Pełniący służbę w Niszu, rosyjski oddział sanitarny został nagle odwołany do Petersburga. Lekarze i sanitarjusze odjechali dzisiaj. Zabrali oni tylko narzędzia chirurgiczne, pozostawiając w Niszu szarpie i środki opatrunkowe.

Plany wojenne.

PARYŻ, 4 lutego, (wł.) — O zamiarach wojennych Bułgarji donoszą tutaj, że wojska bułgarskie stoją pod Tulair na zachodzie od Galipoli i rozpoczną, wzmocnione przez greków, marsz przeciwko armji tureckiej, stojącej pomiędzy Galipos i Mitos; znaczyło by to atak na Dardanele, chociaż wykonanie tego ataku byłoby możliwe, jeżeli grekom uda się wylądować z poprzednią ilością wojska na półwysep Galipoli, a powtóre, jeżeli oblężenie Adrjanopola wkrótce się skończy. Wobec tego bułgarzy będą mogli kilka pułków wysłać w kierunku Galipoli. Generał Sawow w ten sposób chce rozłożyć główną armię pod Czataldzą.

Serbja i Bułgarja.

WIEDEN, 3 lutego. (wł.) — Wiadomość, że bułgarzy postanowili wzamian za udzielenie pomocy przez Serbję, ustąpić jej pewne terytorja w Macedonji, którą rozsiewano w celu uspokojenia ludności serbskiej, b. wzburzonej wskutek wysłania serbskich wojsk do Tracji. Serbska prasa ostro krytykuje rząd z powodu wysłania wojsk na plac boju, Serbja bowiem dowiedziała się, że bułgarskie stanowisko sprzeciwia się interesom serbskim i że prezes ministrów, Geszow, mówił do Milukowa że bułgarzy nie ustąpią Serbji, ani jednej wsi więcej, jak jest ustanowione.

Machmud Szefket.

KONSTANTYNOPOL, 5 lutego, (wł.). — Były wielki wezyr, Kiamil-pasza udał się w towarzystwie Nora Duncjana do Egiptu. Machmud Szefket pasza odjechał pod Czataldżę i zamieszka w głównej kwaterze w Hademkoj.

Próba interwencji.

KONSTANTYNOPOL, 4 lutego (wł.).—W tutejszych kołach dyplomatycznych zapewniają, że wczoraj ambasadorowie mocarstw dokonali interwencji pokojowej. Chciano nakłonić państwa bałkańskie do zawarcia pokoju.

KONSTANTYNOPOL, 4 lutego (wł.).—Obiegają tu pogłoski, że rozpoczęcie rokowań nastąpić może każdej chwili, Wilajet Adrjanopolski ma otrzymać taką administrację, jaką otrzymał Trypolis.

Wznowienie wojny.

Nie pomogły dobre przyjacielskie rady i życzliwe napomnienia mocarstw, udzielone w ostatniej chwili Bułgarji: wojna w kilka godzin po upływie rozejmu została wznowiona. Bułgarzy zabrali się do bombardowania Adrjanopola wspólnie z serbami, a na linji Czataldży już nastąpiły lekkie starcia. O przebiegu dalszym akcji wojennej będziemy wiedzieć tylko tyle, ile będą chciały obie strony walczące, a to dlatego, że zarówno związek, jak Turcja postanowiły na teren operacji wojennych nietylko korespondentów dziennikarskich, lecz nawet attachés wojskowych nie dopuścić. Może to i lepiej: mniej będzie bałamutnych i mętnych informacji krążyło po świecie. Ostatecznie: wojna, to nie teatr; wojna potrzebuje aktorów, widzowie są zbyteczni.

A zdawało się, że ta wojna już nie zostanie wznowiona. Dyplomacja, oraz prasa angielska i francuska były wprost zdumione ustępliwością turecką, zaznaczoną wyraźnie w odpowiedzi na notę mocarstw.

Uważały, że Turcja chce szczerze pokoju i gotowa nawet w sprawie Adrjanopola ustąpić. Istotnie W. Porta gotowa była do ustępstw. Interwencja, podjęta w ostatniej chwili przez posła francuskiego w Sofji, polegała na wystosowaniu do rządu bułgarskiego zapytania: czy zgadza się na udzielenie przedstawicielowi sułtana wszystkich praw, wynikających z ewentualnego uznania duchownego jego zwierzchnictwa nad adrjanopolskimi muzułmanami w tej dzielnicy Adrjanopola, gdzie się znajdują pamiątkowe i za święte poczytywane gmachy. Jeżeli o to zapytywał poseł francuski, znaczy się, musiał być w miarodajnych sferach tureckich poinformowany, że Turcja gotowa się zrzec fortecy, pozostawiając rozstrzygnięcie losu jej ostatecznego mocarstwom. Z Londynu nadeszła wiadomość, że bułgarzy zgadzają się na propozycję powyższą. Tymczasem coś zaszło niespodziewanego, co wszelką interwencję na razie uniemożliwiło. Co to takiego?

Pośrednio odpowiedź znajdujemy w wersji, którą podaje „Wiener Allg.“ jakoby Bułgarzy, widząc tragiczne położenie Turków, chcą z tego skorzystać, by zająć nietylko Adrjanopol, lecz również Carogród.

Bułgarzy marzą o Konstantynopolu i o zupełnem usunięciu Turków z Europy!.. To może być, to może się stać. Gdyby chodziło tylko o Adrjanopol, toć Bułgarzy mogliby ograniczyć się do czekania na jego kapitulację, jeżeli nie leżało w ich zamiarach zgodzenia się na taki, jak ten przez Francję proponowany kompromis. Szukri-pasza, dzielny i bohaterski, mógłby i W. Portę i świat informować, że ma dosyć prowiantu, że może jeszcze rok cały się bronić ale w końcu stałoby się to, co jest do przewidzenia.

Adrjanopol musiałby niewątpliwie wpaść w ręce bułgarskie, jak niebawem wpadnie w ręce serbskie Skutari, którego niemniej dzielny i bohaterski komendant, Riza-bej, już jakoby traktuje z serbami i czarnogórcami o kapitulacji. Przynajmniej takie depesze nadchodzą z Belgradu.

Bułgarja wraz ze swymi sprzymierzeńcami mogą w tym okresie wojny dążyć do zdobycia Carogrodu, ale czy mocarstwa pozwolą na zdobycie przez nich tego cesarskiego miasta? Zdobycie i zajęcie na dobre?

Wszystko zależy od tego, czy będzie zachowana jedność między mocarstwami? Czy uniknie się zbrojnego pomiędzy nimi konfliktu? Ks. Hohenlohe już wyruszył z Wiednia z listem cesarza Franciszka Józefa. Na tym liście spoczęły w tej chwili nadzieje pokojowe Europy.

List ten, jak mniema dobrze zazwyczaj poinformowana „Neue Freie Presse“, jest właściwie już tylko zakończeniem wysiłków dyplomacji austrjackiej i rosyjskiej nad przywróceniem dobrych i przyjacielskich stosunków między Rosją a Austro-Węgrami. Ze tak być może, dowodzi oświadczenie Sazonowa, że Rosja gotowa się zgodzić na włączenie Janiny i Skutari do przyszłej Albanji. Znaczyłoby to, że Rosja w sprawach albańskich i serbskich gotowa jest zająć stanowisko zgodne z poglądem austro-węgierskim. Znamienny jest także zakaz ministra spraw wewnętrznych urządzania bankietów słowiańskich w Moskwie, Kijowie i Petersburgu.

Dowodzi to, że rosyjskie sfery nie chcą dopuścić do demonstracji antiaustrjackich, co jest zrozumiałem, jeżeli się projektuje załagodzenie antagonizmów austro-rosyjskich.

Jeżeli zwrot ku pokojowi Wiednia i Petersburga utrzyma się, natenczas z wszelką pewnością powiedzieć można: iż wojna bałkańska będzie umiejscowiona, że zatarg rumuńsko-bułgarski będzie kompromisowo załatwiony i co najważniejsza, że ta wielka powszechna wojna, której się świat lęka, zostanie zażegnana.

Różne wiadomości.

— Z objęć śmierci—w ramiona narzeczonego. Niezwykły wypadek wydarzył się w Hanowerze. Młoda 19 letnia służąca Fryderyka Becker „zniechęcona życiem“ postanowiła umrzeć i w tym celu rzuciła się z piętra na ulicę. W trakcie tym ulicą przechodził właśnie narzeczony desperatki, który w ostatniej chwili chwycił ją w ramiona i ocalił od śmierci lub kalectwa.

Ze sportu.

Wczoraj, w 25 dniu międzynarodowego konkursu walk zapaśniczych w cyrku Truzzi'ego, walczyli w pierwszej parze Mojsze Słucki i Nolo le Vervet. Walka zręcznych zapaśników nie została po 20 m. rozegrana.

Następnie odbyło się rozstrzygające starcie między Sabatierem i Tigan'em. Walka ta zakończona została po 26 m. klęską Tigane'go, który uległ od chwytu „tour de bras“ — w parterze.

Druga decydująca walka między Sobieskim i Sarakikim zakończyła się zwycięstwem Sobieskiego, który po 33 m. przygniótł zręcznego przeciwnika łopatkami do dywanu, stosując „nelson“ w pozycji stojącej.

Wypisali się zapaśnicy: Thomson, Mosing i Hansen.

Ofiary.

Dla robotników pozbawionych pracy, do uznania Komitetu obywatelskiego:

Zebrane na imieninach u M. O. 2 rub. 1 kop.

Robotnicy fabryki Czamańskiego 8 rub. 50 kop.

Zamiast kwiatów na grób ukochanej ciotki b. p. Natalji Birencwejgowej — dr. Edmund Sonenberg — 5 rub.

Na łódzkie żydowskie Towarzystwo opieki nad sierotami, do dyspozycji dr. Gutentaga — zamiast kwiatów w dniu urodzin Ireny G. — ofiaruje Jadwiga L. — 1 rub.

Po gruntownem odnowieniu lokalu

Biały Bar

przy ul. Konstantynowskiej № 5.

OTWARTY ZOSTANIE

w nadchodzącą sobotę.

842—3—1

„MATERNITÈ“

Prywatny Zakład

Ginekologiczno-Akuszeryjny

Doktorów

Z. Endelmana | O. Goldberga

J. Ślaskiego | S. Janczewskiego

w Warszawie, ul. Boduena 5. 452—6

W dniu 6 b. m. zostanie otwarta kasa pożyczkowa p. n. **Bałucki prywatny**

Lombard

przy ul. Zgierskiej Nr. 64.

Biuro czynne codziennie oprócz świąt i niedziel od godz. 9 rano do godz. 4 popoł. 853—6—1

NAPOLEON

WSPANIAŁY UPOMINEK

Jesteśmy w posiadaniu kilkudziesięciu egzemplarzy wspaniałego albumu

NAPOLEON

(legjony i Księstwo warszawskie)

w opracowaniu **Ernesta Łunińskiego**

Około 500 illustracji.

Cena księgarska **rb 11,** prenumeratorzy „Kurjera“ nabywać mogą po

rb. 5.50.

Album obejrzeć można w administracji „Kurjera“ ul. Zachodnia 37.

NAPOLEON

Ostrzeżenie!

Zamiast **buljonu Maggi'ego w kostkach**, powszechnie uznanego za najlepszy, gdzieniegdzie znajduje się w sprzedaży wyrób z podobną nazwą.

Wobec tego podajemy do ogólnej wiadomości, że kostki buljonowe Maggi'ego zaopatrzone są w nazwę **MAGGI** i markę ochronną „krzyż ✧ gwiazda".

Wszystkie inne kostki, choćby podobnej nazwy, nie pochodzą z naszych fabryk.

Warszawski Oddział Towarzystwa Maggi
Al Jerozolimska 61. Tel. 92-34.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa

Powieści, wydane w r. 1912 i 1913.

Bielska Konstancja. Separatka. Powieść współczesna, z przedmową Gabryeli Zapolskiej	1.50
Koszutska Jahołkowska L. Z oddali. Romans . . .	1.35
Przybyszewski Stanisław. Mocny człowiek. Powieść . .	1.80
— Topiel. Dramat w 3-ch aktach, w pięknej kolor. okł.	1.20
— Wyzwolenie „Mocnego Człowieka", część druga . .	2.—
Żmijewska Eug. Młodzi. Powieść . . .	1.60
— Jutro. Powieść.	1.80
Reymont Wł. St. Ave Patria	1.50
Wierzbiński Maciej. Pięść Marcina Wilczka	1.50
Gruszecki A. Królewiacy	1.80
Konczyński T. Zawrotne drogi. Powieść współczesna na tle dążeń kobiecych	1.60
Tokarzewski St. Katorżnicy. Obrazki syberyjskie . .	1.—
Dąbrowski Ign. Samotna	1.50
Lemański Jan. Zwierzyniec. Z kolorową okładką . .	1.50
Kraszewski J. I. *(B. Bolesławita).* Bezimienna. Powieść z końca XVIII wieku. Z 12 ilustracjami 2 tomy w jednym	1.—
Dumas Al. Towarzysze Jehu. Powieść na tle spisków monarchistycznych z czasów konsulatu. Z 24 ilustracjami. 3 tomy w jednym	1.20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Konkurencja!

Największy wybór męskiego, damskiego i dziecinnego obuwia, z najlepszych zagranicznych skór najnowszych fasonów, jak również obuwia zimowego po cenach najniższych.
Kalosze sprzedaje po cenach fabrycznych.

Proszę się przekonać!
A. I RZESZKOWSKI
Nowomiejska № 6.

2634—100

Syndycy tymczasowi

masy upadłości firmy Łódzkiej

Hurwicz i Syn

na zasadzie art. 502 Kod. Handl. wzywają wierzycieli tejże masy, aby w terminie 40 dniowym złożyli tytuły swoje do masy, celem sprawdzenia drogą przepisaną w art. 503 i następujących Kod. Handl.

Syndycy tymczasowi
Józef Kon Adw. Przysięgły w Piotrkowie
Jakób Prusicki Łódź, Ryski Bank.

Teatr „URANIA".

Program od 1 do 15 Lutego n. st.

M-LLE RAKSO
Niebywałe tresowanie 14 psów.

FRANZ HINDRO
Niemiecki grotesk Komik

Trupa Andrzeja ZADOLSKIEGO
wykona cygańskie pieśni

Pierwszy raz w Łodzi
Czesław BARON KADEN
Założyciel Warszawsk. „Momusa"

URANIA BIO

PIEŚŃ ROZPACZY
Dramat 2-ch częściach
BĘDĘ AGIENTEM POLICYJNYM
komiczne
ŻARTY i RAMOTKI
komiczne

Ceny Miejsc zniżone

1 miejs 50 k. II 40 k. III 30 k. Galerja 15 kop.

Dzieci i ucząca się młodzież płacą połowę.

Początek przedstaw. o godz. 8 i 10 wieczór.

„MAXIME"

Przedstawienie o 12 w nocy.

Program

GRISTL FELSEN
Koncertowa śpiewaczka

MELITTA BRENTANO
Niemiecko-rosyjska śpiewaczka

GITTA SZAMAZY
Węgierska śpiewaczka

KRASSOWSKA
Rosyjska subretka

SKOTNICKI
Polski humorysta

DZIAFFE
Wykona cygańskie romansy

S V E T E
Niemiecka subretka

SADDI MAY
Angieskla śpiewaczka i tancerka

V E R D I E R
Wiedeńska subretka

KAMMA WESSEL
Wiedeńska subretka

SVENGALI
Kaskadska subretka

MAGAZYN SUKIEN
„La Saison"

poleca nowości paryskie na suknie rautowe, balowe, wizytowe, i wytworne przybrania.

Wyprawy ślubne wykonywa się z własnych i powierzonych materjałów.

„La Saison" 2786—40
ul. Andrzeja Nr. 11 II-gie piętro, front.

Laboratorjum chemiczno-techniczne
i fizjoogiczne
„Zjednoczonych chemików"
w Łodzi

ul. Srednia 20, róg Solnej

pod kierunkiem Inżyniera DOMINIKIEWICZA

Analizy chemiczne dla wszelkich dziedzin przemysłu włókiennego.
Analizy produktów spożywczych.
Analizy wydzielin (**moczu, plwociny i t. d.**)

✧ ✧ ✧ ✧ ✧ ✧

Biuro porad technicznych dla przemysłu włókiennego. Porady chemiczne. Przepisy.
(Udzielanie porad od godz. 4 do 8 po poł.)
W niedziele laborat. otwarte od 12 do 2-ej.

Warsz. Akc. Tow. Pożyczkowe.
Lombard

Oddział I ul Zachodnia № 31.
Oddział II ul. Pasaż Mayera № 11.
zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31 w dniu **5 Marca (20 Lutego) 1913 r.** i dni następnych odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów (z obydwoch od działów) we właściwym czasie nie prolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie
Wykaz №№ zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój"

Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów
dla przychodzących chorych
45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe **Dr. I. Szwarcwasser** od 10 — 11 i 4 i pół—5 i pół. w niedzielę od 10—11.
Choroby skórne i weneryczne **Dr. L. Prybulski** W niedz., wtor., czwartki, piątki od 1—2. Poniedziałek, środa, sobota od 8—9 wiecz. Choroby dzieci **Dr. I. Lipszyc**. Codziennie od 1—2 pp. Choroby chirurgiczne **Dr. M. Kantor.** Codziennie od 2—3. Choroby kobiece **Dr. M. Papierny.** Codziennie od 3—4. Choroby oczu **Dr. B. Donchin** Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po południu. Choroby nosa, uszu i gardła **Dr. C. Blum.** Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano

Analizy krwi, wydzielin moczu. Badanie mamek.

Porada dla niezamożnych kop. 50

Syndycy masy upadłości **Gustawa Lorenza mł. w Łodzi,** mają do sprzedania z wolnej ręki

warsztaty tkackie

szerokości 44 i 52 cali, jakoteż maszyny **Szaufel i Żakardy.** Bliższych szczegółów udzielą ciż Syndycy. Adwokat przysięgły, Antoni Żelazowski. Mikołajewska 21. Kupiec Natan Kopel, Dzielna 4. 814—3

JAK TO SIĘ ROBI

Proszę przysłać adres z (7 m. na odpow.) to przyszlemy nasz prospekt wyjaśniający jak zarobić

50-100 rs. i więcej miesięcz

pracując u siebie w domu. Fachow. wykszt. zbyteczne Odległ. zamieszkan. nie zawadza.

Towarzystwo THOMAS H. WHITTICK-KUNAU i K°.
Petersburg. Newski 40/42. 19-K.

Masażystka

M. Margulies

mieszka obecnie
Piotrkowska Nr. 92.
lewa oficyna 4-te wejście
Masaż ogólny i kosmetyczny, radykalne usuwanie wągrów i brodawek.
Manicure, pielęgnowanie włosów i skóry.
Przyjmuje, od 4-ej do 7-mej wiecz.
Poszukiwane są uczenice 714—8

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. P. P., że **otworzyłem**

Skład wędlin

z Salą do spożywania gorących wędlin na miejscu, przy ulicy Piotrkowskiej № 71, vis a vis Pasażu Mayera.

Z poważaniem
Jan Kijak.

Telefony Piotrkowska 80—17 i Widzewska 27—02. 457—12

Uwadze wszystkich

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność i Sz. moich klijentów, że w dniu 4 lutego otwieram.

☞ PERFUMERJĘ ☜

Tel. 21—79

przy ul. Piotrkowskiej № 115. ze sprzedażą hurtową i detaliczną. Uwaga! Podczas pierwszych 6-ciu dni, od dnia otwarcia mojej perfumerji, każdy, kupujący nie mniej, jak za 1 rubla, otrzyma wspaniały upominek.

Z szacunkiem
D. Markus.

Lekarz-weterynarji
Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00

Porady w zakres lecznictwa wchodzące, szczepionki djagnostyczne ekspertyzy.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5 po południu

CASINO

Od dziś do Piątku 7 lutego włącznie: **Między innemi**

W walce za wiarę

(Walka między katolicyzmem a kalwinizmem).
Wstrząsający dramat w 2 aktach z czasów Katarzyny Medicis i walk religijnych.

Przedsiębiorcza babcia Wspaniała komedja w wykonaniu najlep artystów amerykańskich.

Niszczyciele Tragikomedja w 1 akcie w wyk. najwybitniejszych artystów amerykańskich.

— **Orkiestra koncertowa „Sextet"** —

Tow. Bᵣ. Nobel
1882 1896

„Kryształ"

Nafta najwyższego gatunku

WAGA	10	20	40	100 funtów netto
CENA	0,65	1,26	2,50	6,15 z dostawą do mieszkań

Wyłączni przedstawiciele: W. Findeisen i S-ka.
Piotrkowska 83 tel. 9-82 i 9-93 **Przejazd 21** tel. 9-78 i 17-09

Dr. M. Papierny
Akuszer i specjalista chorób kobiecych.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 i pół pop do 6 i pół po południu.
Ulica Południowa 23
Telefonu № 16-85.

Zaginęły losy
do I-szej klasy 200 Loterji następujące: №№: od 2826 do 2850, od 8001 do 8015, od 9641 do 9645, od 15251 do 15260: od 15401 do 15420 i od 17001 do 17010 w cenie 10 rb. i 10876 - 10900 15251—15260 i 15292 w cenie 18 rb. wszystkie te № są nieważne i proszę ich nie kupować ponieważ wygrana wypłacaną nie będzie. 854—1

Dr Litmanowicz
Krótka 12., (tel. 18-61)
Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d.
Godziny przyjęć: do 10 rano i od 4—7.

CYRK Stołeczny L. P. Truzzi
Targowy Rynek. Telefon 21-68
W środę, dn. 4 lutego 1913 r.
Wielkie gladjatorskie przedstawienie
w 3-ch częściach z udziałem całej trupy.
26-ty dzień walki międzynarodowego championatu walki francuskiej
Dziś walczą 3 pary: 1) **Wayler** (Tatangog)—**Nolo-de-Verver** (Belgja). Dwie rozstrzygające walki **Sabatier** (Francja)—**Sobiewski** (Polsa) 3) **Sarakiki** (Japonja)—**Tigane** (Dorpat).
Anons. Jutro dalszy ciąg walk.

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową.
Dr. Lewkowicz
Przy syphilisie stosowanie prep. „606" i „914" Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Konstantynowska 12 obok teatru Selina.
od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—6 w niedziele od 9 do 3. 2701—0

Dr. B. Rejt
SREDNIA № 5, POWROCIŁ.
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606" i „914" (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9—1 i od 4—8, w niedziele od 9—2 po południu.
Dla pań osobna poczekalnia.

Rozkład pociągów

zimowy od dnia 1-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) **12.15,** b) 6.55, c) 7.20, d) 10.00 e) 12.50, f) 1.50, g) 3.45, h) **6.10,** i) **8.55.**

Przychodzą do Łodzi: j) **4.37,** k) 7.22, l) 9.35, ł) 10.40, m) 1.00, n) 4.35, o) 5.15, p) **8.08,** r) **11.00.**

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12,24, 4.39, i **6.13,** **do Warszawy** o godzinie 11,01, 12,34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20, **9.50,** **z Warszawy** o godzinie 12.14, 4.26 **6.03.**

Kolej Obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin a godzinie **6.20,** ze Słotwin do st. Łódź-kaliska przychodzi **7.12.** Odchodzi ze st. Łódź-kaliska do Koluszek 1.11, przychodzi z Koluszek do stacji Łódź-kaliska o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami b), e), h), ł), o), r) są bezpośredniej komunikacji z Warszawą.

Pociągi oznaczone literami a), c), h), k), m), p), łączą się z pociągami kolei Koluszki—Skarżysko.

Doktór med. Bolesław Kon
Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
Przyjmuje do 11 rano i od 4—7 pp 310—10—

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9 1/2 — 11 g. rano 5 — 8 g. popoł. W niedziele święta od 9 1/2 — 12 g. rano.
Telef. 26-26.

Dr. Leyberg
weneryczne, płciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.
Dla Pań—5, poczekalnia oddzielna.
Krótka 5, tel. 26-50

Dr. L. Prybulski
POŁUDNIOWA № 2.
Telefon 13-59
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Erlich-Hata 606 i 914" wśródżylnie.
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i od 4—9 po poł. panie od 5—6 po poł.
Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. S. Sznitkind
ul. Srednia nr. 2.
Specjalność: choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, włosów i kosmetykę lekarską. Przyjmuje od 8 1/2 do 2, od 4-ej do 9, damy od 4 do 6.

Dr. med. Karol Rieder
choroby dzieci.
Nawrot 7. r434—0—1

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych
Dr S. KANTOR,
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.
Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrzności ciała promieniami Röntgena), Światłoleczniczy (choroby skóry i włosów) i Laboratorjum lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1

Dr. Bogusławski
b. ordynator szpitala S-go Ducha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi **choroby kobiece** przyjmuje od 4 do 6 po południu
Przejazd № 30.

Dr. I. Silberstrom
Zawadzkie, № 12.
Choroby skóry weneryczne płciowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, plam etc.)
Przyjmuje od 12—2, 5—8. Niedziele 11—3. Dla Pań 4—5 poczekalnia oddzielna.

Dr. Rabinowicz
CHOROBY GARDŁA, NOSA i USZU.
3. Zielona 3.

Ogłoszenia drobne.

A.A.A. wydawca powieści z lat 1905—12. Oferty poste restante Główna poczta „Powieść 103". r456—3

A. Wyjeżdżając, muszę zaraz rozsprzedać różne meble z pięciu pokojów za bezcen. Nowo Cegielniana 6—7, front. 850—10

Chłopiec poszukuje praktyki u rzeźnika. Ul. Srebrzyńska 31. Urbańska. 839—3

Modne eleganckie urządzenie sypialni, jadalni i damskiego gabineciku, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 69 m. 32 od 12 do 3-ej p. p. 815—2

Potrzebny chłopiec roztropny, uczciwy, umiejący czytać i pisać. Wiadomość w administracji „Kurjera" Zachodnia 37. 712—0

Potrzebna sklepowa z kaucją rb. 100, do sprzedaży drobnych artykułów. Wiadomość w Redakcji.

Pokój do wynajęcia dla kawalerów, z oddzielnem wejściem, wiadomość w Redakcji. 849—2

Przybłąkał się duży pies, czarny, piersi białe. Odebrać można za zwrotem kosztów. Źródlana 7 m. 14. 851—1

Potrzebni są zdolni agenci. Hotel Palast, ul. Dzielna róg Widzewskiej. № 307. 833—3

Rutynowany buchaler, z wyższem wykształcenie handlowem, ze znajomością miejscowych języków, poszukuje **w Łodzi lub Pabjanicach** odpowiedniej posady w fabryce lub interesie handlowym. Łaskawe oferty adresować prosi: Łódź, Zachodnia 37, Administracja „N. Kurjera Łódzkiego" dla **„Buchaltera W. Z."**

Wszelkie prośby pisze A. Gawurin, Stare miasto, ul., Aleksandryjska 20. 598—30

Zdolny buchalter poszukuje zajęcia na godziny. Sporządza bilanse, zaprowadza księgi. Oferty dla „Buchaltera" B. K. F. w administracji. 747—1

Zaginęła ćwiartka losu loterji klasycznej do I-szej klasy za № 23244. Łaskawy znalazca zechce oddać Benedykta 94. m. 89. 844—2

Zaginął paszport, wydany z gminy Bełchatów pow. Piotrkowskiego, na imię Antoniny Knychały. 811—3

Zaginął paszport wydany z gminy Żychlin, pow. kutnowskiego, gub. warszawskiej, na imię Władysława Bernaciaka. 826—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Tum, pow. Łęczyckiego, na imię Stanisława Królikowskiego. 827—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Janków, pow. opoczyńskiego, gub. radomskiej na imię Perli Zeldy Błogowskiej. 780—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Stolarowa na imię Józefa Tomczaka. 847—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Poznańskiego na imię Stanisława Przycka. 846—1

4.500 rb. umieszczę na I numer hipoteki domu murowanego w Łodzi, lub na przedmieściach. Zawadzka 10, Niemierski. 848—1

Wydawca: **Antoni Książek** W drukarni St. Książka, Zachodnia 37 Redaktor: [illegible]